Załącznik nr 2

dr Jadwiga Brzezińska

Autoreferat

1. **Dane personalne:**

Jadwiga Brzezińska

ur. 8 marca 1924 r. w Warszawie

zam. ul. Walki Młodych 29/1, 78 – 100 Kołobrzeg

2. **Posiadane dyplomy, stopnie naukowe:**

1954 r. – Akademia Medyczna we Wrocławiu. Wydział Farmaceutyczny – mgr farmacji.

1990 r. – Akademia Medyczna im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Wydział Farmaceutyczny – dr nauk farmaceutycznych w zakresie historii farmacji.

3. **Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych.**

Po studiach i otrzymaniu dyplomu magistra farmacji pracowałam w aptece społecznej jako pracownik, zastępca kierownika, następnie kierownik apteki do przejścia w 1992 roku na emeryturę.

Od początku mojej pracy zawodowej uczestniczyłam w stałym szkoleniu podyplomowym. Jako jedna z pierwszych farmaceutek regionu uzyskałam specjalizację II stopnia. Należałam do Naukowego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Brałam udział w posiedzeniach, zjazdach i sympozjach naukowych. Problemy naukowe i zawodowo – społeczne pochłonęły moje zainteresowania w sposób bardzo istotny. Wkrótce powierzono mi funkcję korespondenta regionalnego do krajowego pisma farmaceutycznego „Farmacja Polska". Równocześnie powierzono mi odpowiedzialne funkcje w Oddziale Koszalińskim PTFarm, a później w samorządzie aptekarskim. Moja pasja naukowa – historia farmacji – zaczęła się od dokumentowania dziejów zawodu aptekarskiego w regionie. Moja aktywność w tym zakresie wzbudziła uwagę prof. dr. hab. W. W. Głowackiego, który zachęcił mnie do podjęcia pracy doktorskiej. Jako temat zaproponował „Problemy aptekarstwa w Kołobrzegu". Praca ta miała objąć obszerny zakres czasowy – od czasów najdawniejszych do współczesnych. Z wielkim zapałem przystąpiłam do realizacji tego tematu, mając za sobą 3 kursy z zakresu warsztatu historyka farmacji w Łodzi i Bydgoszczy. Zaczęłam od zbierania materiałów dokumentujących okres najdawniejszy. Intensywna praca poszukiwawcza w archiwach przyniosła nadspodziewane rezultaty. Pozyskałam informacje o najstarszych dziejach aptekarstwa w Kołobrzegu, które miały znaczenie ogólnoeuropejskie. Wówczas mój promotor orzekł, że opracowanie najstarszych dziejów aptekarstwa w Kołobrzegu wystarczy do dysertacji doktorskiej. Pracę tę obroniłam w 1990 roku w Akademii Medycznej w Poznaniu i uzyskałam stopień doktora farmacji.

Książkę pt. *„Problemy farmaceutyczne Kołobrzegu do 1945 r."* opublikowałam dopiero w 2013 r., włączając moje późniejsze opracowanie, dzieje fabryki farmaceutyczno-kosmetycznej w Kołobrzegu. Następnie mój promotor zaproponował mi kolejny temat pracy naukowej „Kształcenie polskich studentów farmacji na Uniwersytecie w Dorpacie w latach 1802 - 1918". Zrealizowanie tej pracy zajęło mi wiele lat i dopiero w 2017 r. mogłam tę pracę oddać do druku. Równocześnie bowiem aktywnie uczestniczyłam w działalności naukowej w zakresie historii farmacji od 1988 roku. Na Międzynarodowych Kongresach Historii Farmacji, reprezentując nasz kraj, wygłaszałam referaty. Brałam udział we wszystkich kolejnych Zjazdach Naukowych Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego oraz Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji, a także sympozjach historii farmacji, przedstawiając swoje prelekcje, które były następnie publikowane za granicą i w kraju. Mój dorobek naukowy i wykaz publikacji przedstawiam oddzielnie.

Mimo piastowania różnych odpowiedzialnych funkcji organizacyjnych z dużym zaangażowaniem, jako prezes Oddziału Koszalińskiego PTFarm (27 lat) oraz sekretarz Zespołu Sekcji Historii Farmacji (27 lat), a także członek zarządu Oddziału Szczecińskiego Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji, osiągnęłam swoją działalnością naukową tytuł dziejopisarza farmacji regionu koszalińskiego. W moim dorobku naukowym poczesne miejsce zajmuje dokumentacja życia naukowego, zawodowego i społecznego farmacji regionu koszalińskiego w postaci zebrania wspomnień zasłużonych farmaceutów, opracowania nekrologów farmaceutów regionu, sprawozdań z zebrań i wydarzeń życia naukowego, zawodowego i społecznego farmacji regionu. Cały okres życia farmacji od 1945 do 2014 roku został szczegółowo udokumentowany. Szczególnym miejscem tej dokumentacji stał się Biuletyn Środkowopomorskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej pt. „Farmacja Pomorza Środkowego", którego jestem redaktorem od lipca 1992 r. do dnia dzisiejszego.

Cieszę się, że mogłam zrealizować wiele zadań twórczych, naukowych i organizacyjnych, które były pasją mojego życia.

Zamierzam ukończyć jeszcze kilka prac badawczych z zakresu dziejów aptekarstwa, do których wcześniej zebrałam materiały archiwalne i bibliografię.

Moim zamiarem jest dalsze kontynuowanie działalności popularyzatorskiej osiągnięć polskich aptekarzy wśród młodego pokolenia farmaceutów, aby czuli się związani z zawodem, który posiada wielkie tradycje. Pragnę, aby szlachetne wzorce farmaceutów, zasłużonych dla kraju i zawodu aptekarskiego, stały się wzorcami osobowymi dla młodego pokolenia aptekarzy.

4. Wskazanie osiągnięcia naukowego wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie nauk o sztuce (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311)

a) tytuł osiągnięcia naukowego

Jadwiga Brzezińska, *Rola Uniwersytetu w Dorpacie w kształceniu polskich studentów farmacji 1802 – 1918*, Kołobrzeg 2017, ss. 904, Wrocławska Drukarnia Naukowa PAN Sp. z o. o., ISBN 978-83-928825-7-2.

b) omówienie celu naukowego pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Praca moja pod tytułem *„Rola Uniwersytetu w Dorpacie w kształceniu polskich studentów farmacji 1802 - 1918"* stanowi podsumowanie moich wieloletnich badań nad wpływem tej znakomitej Uczelni w Carskiej Rosji na polskie środowisko farmaceutyczne. Celem było ustalenie szeregu wiadomości, które dotąd były nieznane w polskiej historii farmacji.

Okres przełomowy w szkoleniu aptekarzy, który dokonał się w XIX w., miał miejsce w Polsce w okresie niewoli narodowej. Sytuacja ta wyzwalała różne odruchy oporu i próby zrzucania jarzma niewoli. Widownią tych bohaterskich zmagań były zwłaszcza ziemie zajęte przez Imperium Rosyjskie. W takich niekorzystnych warunkach politycznych polski zawód aptekarski musiał realizować reformę kształcenia aptekarzy. Ich skutkiem były peregrynacje polskiej młodzieży aptekarskiej. Wędrówki edukacyjne wyzwolonych uczniów aptekarskich występowały już wcześniej, w okresie rzemieślniczego szkolenia aptekarzy. Jednak od XIX do początku XX w. przybrały one szczególny charakter. Wymagały wyjazdów na studia do uniwersytetów. Stały się częścią dużego nurtu peregrynacji polskiej młodzieży do uniwersytetów zagranicznych.

Zagadnienia peregrynacji polskich studentów w okresie niewoli narodowej do uniwersytetów zagranicznych, jako bardzo ważne dla dziejów polskiej nauki i kultury, zostały omówione w różnych publikacjach w kontekście do określonych zawodów bądź uniwersytetów zagranicznych. **Brak było jednak do tej pory opracowania dotyczącego wyjazdów edukacyjnych polskiej młodzieży aptekarskiej w okresie XIX i początku XX w., dlatego zainteresowałam się tymi problemami i wybrałam za przedmiot mych badań rolę Uniwersytetu w Dorpacie w kształceniu polskich słuchaczy farmacji.**

Uniwersytet w Dorpacie wykształcił w XIX i na początku XX w. ponad 500 polskich słuchaczy farmacji, z których wielu było potem w wolnej Polsce kierownikami aptek, kilkunastu innych pionierami polskiego przemysłu farmaceutycznego, a kilku pracownikami naukowymi. Poza tym studenci farmacji, absolwenci Uniwersytetu w Dorpacie, przenieśli do kraju wiele tradycji i inspiracji do życia naukowego i organizacyjnego polskiej farmacji, dlatego omówienie zagadnień związanych z kształceniem młodzieży aptekarskiej jest szczególnie ważne. Zagadnienia omawiane w mojej publikacji oparłam na źródłach archiwalnych i drukowanych. Uniwersytet w Dorpacie dysponuje bogatymi źródłami archiwalnymi, które do 1893 r. są w języku niemieckim (niektóre drukowane, a niektóre pisane ręcznie gotykiem), a od 1893 r. w języku rosyjskim (także znajdują się tam akta drukowane i pisane ręcznie). Korzystałam także z licznych opracowań, publikacji, notatek prasowych, wspomnień i relacji. Wykaz ich zamieściłam w obszernej bibliografii. Uniwersytet w Dorpacie doczekał się licznych opracowań i publikacji w języku polskim, niemieckim, rosyjskim i estońskim, a także w języku angielskim i francuskim. Zapoznanie się z całym materiałem źródłowym i piśmienniczym o Uniwersytecie w Dorpacie stanowiło czynność bardzo pracochłonną. Wieloletnia praca badawcza nad opracowaniem dziejów i problemów kształcenia akademickiego polskich studentów farmacji na Uniwersytecie w Dorpacie w XIX i na początku XX w. stanowiła dla mnie duże wyzwanie. Zwłaszcza, że podjęłam ją w czasie, gdy nie miałam do dyspozycji najnowszych osiągnięć informatycznych. Jednak dzięki wielkiej dociekliwości udało mi się zgromadzić bogaty materiał źródłowy. Na podstawie tych źródeł skonstruowałam swoją pracę, która bardzo szczegółowo omawia Uniwersytet w Dorpacie, jako bazę działalności naukowej, dydaktycznej i wychowawczej. Równocześnie pozwala uchwycić klimat tego Ośrodka Naukowego, gdzie zaangażowanie w postęp wiedzy łączyło się harmonijnie w podtrzymywanie tradycji *Alma Mater Dorpatensis*, a studenci traktowani byli z wielkim szacunkiem i życzliwością.

Przedstawione przeze mnie osiągnięcie jest pierwszą taką pozycją w literaturze. Praca stanowi obszerne studium roli Uniwersytetu z XIX i początku XX w. w kształceniu studentów farmacji. Pozwala dostrzec, że sławna - nowoczesna na owe czasy - Uczelnia w Dorpacie realizowała 3

cele: twórczość naukową, kształcenie młodzieży w kierunku potrzeb społeczeństwa, wychowywanie tej młodzieży na ludzi prawych i szlachetnych, bo tylko tacy powinni zajmować stanowiska kierownicze i być przywódcami społeczeństwa. Praca moja ma **nowatorski charakter**, bowiem przedstawia wpływ jednej uczelni na proces kształcenia polskich farmaceutów w okresie 1802 – 1918. Przez 20 lat zbierałam materiały archiwalne i bibliograficzne, aby omówić szczegółowo zagadnienie roli i wpływu Uniwersytetu w Dorpacie na kształcenie polskich farmaceutów, którzy udali się tam na studia, by zdobyć wykształcenie, które zgodnie z ustawą dla aptek z 1844 roku dawało prawo do samodzielnego kierowania apteką.

Podstawowym pytaniem było, ilu polskich studentów farmacji studiowało na Uniwersytecie w Dorpacie w okresie 1802 – 1918. Znalezienie odpowiedzi na to pytanie było bardzo trudne, ponieważ w żadnych aktach nie notowano narodowości studenta. Musiałam to ustalić według różnych kryteriów, zgodnie z odpowiednimi metodami stosowanymi w podobnych okolicznościach. Na podstawie wnikliwych badań ustaliłam, że na Uniwersytecie w Dorpacie w omawianym okresie studiowało ponad 500 polskich studentów farmacji. Jest to liczba znaczna.

Następnym pytaniem badawczym było, czy wysoki poziom nauki, z którego słynął Uniwersytet w Dorpacie, przyczynił się do osiągnięcia kariery zawodowej. Odpowiedź na to pytanie badawcze była negatywna. Tylko kilka osób uzyskało możliwość pracy naukowej na wyższych uczelniach. Duża grupa polskich farmaceutów – absolwentów Uniwersytetu w Dorpacie – podjęła pracę w przemyśle farmaceutycznym, przy czym niektórzy odnieśli wielki sukces w tej branży. Większość jednak po ukończeniu studiów podjęła pracę w aptekach. Zwykle najpierw jako dzierżawcy aptek, a potem ich właściciele.

Ważnym celem mojej pracy było także omówienie przebiegu, okoliczności i rezultatów rzemieślniczo – akademickiego kształcenia polskich farmaceutów w XIX i na początku XX w. w Carskiej Rosji. Uczyniłam to na przykładzie Uniwersytetu w Dorpacie, ponieważ ta uczelnia wywarła największy wpływ na środowisko farmaceutyczne w Polsce po odzyskaniu niepodległości. Polska młodzież farmaceutyczna studiowała w XIX i na początku XX w. także na Uniwersytecie Warszawskim, Moskiewskim i kilku innych uniwersytetach rosyjskich, ale do tej pory nie ukazała się żadna praca omawiająca całokształt problemów związanych z kształceniem w tych uczelniach polskich farmaceutów w tym okresie. **Dlatego moja praca stanowi ważny element poznawczy dla polskiej historii farmacji.**

Przedstawiony przeze mnie zarys poszczególnych etapów rozwoju Uniwersytetu w Dorpacie, jego struktur, autonomii i osiągnięć pozwala podkreślić jego ogromne znaczenie jako pierwszego, nowoczesnego Uniwersytetu w Carskiej Rosji. Z małej, regionalnej uczelni szlachty nadbałtyckiej, dzięki niezwykłej charyzmie pierwszego rektora G. F. Parrota i jego sile przekonywania ówczesnego cara Rosji Aleksandra I, Uniwersytet w Dorpacie stał się uczelnią o nowoczesnych, europejskich standardach, światowych osiągnięciach i sławie międzynarodowej. Miał status Uniwersytetu Carskiego.

W mojej pracy przedstawiłam rozwój, przywileje i osiągnięcia niektórych profesorów Uniwersytetu w Dorpacie, z których uczelnia była dumna. Uniwersytet starał się nie utracić pozycji najlepszej uczelni w Carskiej Rosji, także środowiska oferującego studentom przyjazne kontakty z profesorami. Młodzież studencka była dumna z tego, że studiuje na najlepszej uczelni w Carskiej Rosji, dlatego z dumą nosiła miano ***dorpatczyk***, ponieważ określenie to nobilitowało ją, jako doskonale wyszkolonych specjalistów i osób o dużych walorach moralnych. Żadna inna uczelnia w

Carskiej Rosji nie została tak uhonorowana nazwą przez polskich studentów – farmaceutów. Nazwę tę nosili polscy studenci farmacji nie tylko w trakcie studiów, ale i po ich ukończeniu, aż do śmierci, widniała także na klepsydrach.

Kolejnym tematem moich badań było ustalenie, jakie były dobre, a jakie złe strony studiów na Uniwersytecie w Dorpacie w odniesieniu do polskich studentów farmacji. Wybór tej uczelni na studia podyktowany był przede wszystkim posiadaniem przez niektórych studentów „wilczego biletu", czyli zakazu policyjnego dalszych studiów czy nauki. Polscy studenci farmacji cenili sobie także życzliwość i spokojną atmosferę podczas studiów w Dorpacie, dzięki czemu czuli się wolni i bezpieczni. Z relacji i wspomnień polskich farmaceutów, którzy studiowali na Uniwersytecie w Dorpacie, przebija wielkie zadowolenie z okresu spędzonego w Dorpacie i pewne zauroczenie ciepłą atmosferą i okazywaną im życzliwością, którą tam odczuli.

Kolejną pozytywną stroną studiów na Uniwersytecie w Dorpacie była możliwość przynależenia do organizacji studenckich. Wprawdzie było zabronione w pewnych okresach czasu. Jednak okresy czasowe, gdy polscy studenci farmacji mogli należeć do akademickich organizacji, miały dla nich wielkie znaczenie ze względów samopomocowych i towarzyskich. Zagadnienie to omówiłam bardzo obszernie, ponieważ polskie organizacje studencie z Dorpatu kontynuowały potem swoją działalność w wolnej Polsce i wniosły wiele żywotności do środowiska farmaceutycznego.

Negatywnymi stronami wyboru studiów na Uniwersytecie w Dorpacie przez polskich studentów farmacji była duża odległość dzieląca studenta od kraju i rodziny. Związane z tym obawy, jak uda im się pokonać różne trudności: finansowe w okolicznościach losowych (choroba czy poważne przypadki losowe), brak możliwości uzyskania stypendium, złe warunki socjalne.

Ważną część mojej pracy stanowi omówienie Organizacji Akademickich Polskich Słuchaczy Farmacji w Dorpacie: „Znicz", „Polonia" i „Lechicja". Ich rola, dorobek i pokłosie były znane tylko fragmentarycznie i często w sposób niezgodny z prawdą. Żaden uniwersytet w Carskiej Rosji, w którym kształcili się polscy studenci farmacji, nie wytworzył w nich takich więzi osobistych na długie lata po studiach, jak środowisko studenckie w Dorpacie. Polscy studenci farmacji, którzy należeli w czasie studiów do organizacji studenckich, poczuwali się po ukończeniu studiów do więzi koleżeńskich w dalszym życiu, zatem kontynuowanie tradycji tych dorpackich organizacji było niezwykle długie i owocne.

Rozważając dalsze losy polskich ***dorpatczyków*** i ich wpływu na polskie środowisko farmaceutyczne w wolnej Polsce, ustaliłam, że absolwenci Uniwersytetu w Dorpacie wnieśli duży wkład w rozwój nauki farmaceutycznej w kraju po wojnie. Z inicjatywy prof. Jana Kazimierza Muszyńskiego, byłego studenta i założyciela Stowarzyszenia Akademickiego „Lechicji" w Dorpacie, zostało założone w 1921 r. w Warszawie Polskie Towarzystwo Popierania Nauk Farmaceutycznych „Lechicja", pierwsze takie stowarzyszenie naukowe w Polsce. Dzięki hojnym subsydiom byłych członków dorpackiej „Lechicji" to Warszawskie Stowarzyszenie Naukowe mogło wydawać kwartalnik „Roczniki Farmacji", organizować zebrania naukowe i wysyłać polskich naukowców na studia za granicą.

Na rozwój i osiągnięcia Uniwersytetu w Dorpacie trzeba spojrzeć w kontekście do innych uczelni europejskich. Pod koniec XVIII w. w Europie nastąpił wielki przełom w strukturze uniwersytetów. Było to wynikiem ogromnych przemian gospodarczych, politycznych i kulturowych.

Pojawiły się epokowe wynalazki i odkrycia naukowe oraz nowe potrzeby społeczeństwa. Postępował proces przejmowania produkcji rzemieślniczej przez wielki przemysł i profesjonalizacja zawodów umysłowych. Dotychczasowe funkcje uniwersytetów jako placówek dydaktycznych, opartych na rozważaniu dorobku dawnych uczonych, stały się zbyt ograniczone wobec potrzeb państwa i społeczeństwa. Nowe warunki cywilizacyjne wymagały, aby uniwersytety stały się centrami twórczej myśli naukowej. Zadania nowoczesnych uniwersytetów zostały sformułowane następująco: prowadzenie twórczej pracy badawczej, dydaktyka, inspirowanie studentów do podejmowania zadań naukowych.

Na przykładzie Uniwersytetu w Dorpacie można prześledzić wszystkie przeobrażenia, które dokonały się na początku XIX w. w nowoczesnych uniwersytetach Zachodniej Europy. Uniwersytet przejął także nowoczesne metody nauczania. Oprócz wykładów, które służyły do przekazywania dotychczasowych zasobów wiedzy w określonych specjalnościach, wprowadzono nowe metody dydaktyczne: ćwiczenia i seminaria. Seminaria służyły do formułowania problemów badawczych, refleksji nad nimi, uczyły krytyki naukowej.

Rozpatrując dzieje Uniwersytetu w Dorpacie, trzeba dostrzegać jego stałą strukturę rozwojową i kreatywność profesorów. Postęp naukowy wymagał twórczego rozwoju we wszystkich kierunkach badawczych, a działalność dydaktyczna musiała dostosować się do nowych specjalności zawodowych.

Uniwersytet w Dorpacie, jako jeden z pierwszych w Europie Zachodniej, założył Klinikę Uniwersytecką, którą następnie wyposażył w Aptekę Kliniczną. Jako jedyny w Europie i na świecie założył Instytut Profesorski, który kształcił profesorów dla innych uniwersytetów rosyjskich. Udowodnił, że można przy pomocy specjalnych metod, w szybkim tempie wyszkolić kadrę naukowców o wysokim poziomie wiedzy. Ów niezwykły eksperyment pedagogiczny był unikalnym osiągnięciem światowym. Jeszcze dziś absorbuje uwagę uczonych. Przypomnienie ogromnych osiągnięć badawczych profesorów Uniwersytetu w Dorpacie wymagałoby oddzielnej pracy naukowej. Tylko tytuły ich publikacji naukowych w pierwszym stuleciu działalności uniwersytetu zajęły 2 obszerne tomy, które opublikował W. Lewicki. Ja przytoczyłam tylko niektóre przy omawianiu katedr, na których studiowali adepci farmacji, m. in. Wilhelm Ostwald był laureatem Nagrody Nobla, Friedrich Emil Lenz sformułował określenie kierunku indukowanego prądu i prawo zależności między natężeniem prądu a ilością wydzielanego ciepła, Joachim von Oettingen – jego prace z akustyki, harmonii i elektryczności przyniosły mu sławę światową, Borys Golicyn był twórcą nowoczesnej sejsmiki, konstruktorem sejsmografu, wynalazcą teorii ciepła. Każda Katedra Uniwersytetu w Dorpacie dostarczała odkryć naukowych o znaczeniu światowym.

Także profesorowie Instytutu Farmaceutycznego byli wybitnymi naukowcami w dziedzinie chemii, m. in. Carl Schmidt miał ogromne osiągnięcia w dziedzinie chemii fizjologicznej o znaczeniu światowym, Carl Claus był odkrywcą nowego pierwiastka z grupy platynowców, co przyniosło mu sławę światową, profesor Georg Dragendorff opracował technologię analizy jakościowej i ilościowej wszystkich roślin leczniczych, profesor Iwan Kondakow jako pierwszy na świecie otrzymał sztuczny kauczuk, jego nazwisko znajduje się we wszystkich encyklopediach. Sława osiągnięć profesorów opromieniła sławą Uniwersytet w Dorpacie. Nie tylko osiągnięcia i sława profesorów budowała wizerunek Uniwersytetu w Dorpacie, jako wybitnego centrum nauki, uczelni o wysokim poziomie, ale także osiągnięcia jej absolwentów. Wielu polskich wychowanków zajęło potem w wolnej Polsce znaczące stanowiska w nauce, medycynie, kulturze, gospodarce i polityce.

Czynnikiem przynoszącym sławę Uniwersytetowi w Dorpacie była też autonomia bezpieczeństwa i swobody osobistej. W XIX w. uczelnia ta była jedyną na terenie Carskiej Rosji oazą wolności i liberalizmu. Hołdowała zasadzie, że zarówno uczeni jak i adepci muszą mieć zapewnioną wolność osobistą, wtedy ich myśl twórcza może rozwijać się bez przeszkód. Własne sądownictwo uniwersytecie sprawiało, że konflikty na terenie uczelni nie wychodziły poza obręb jej murów. Utrzymywało porządek w środowisku studenckim, czyniąc to w sposób stanowczy, lecz łagodny. Wprawdzie z biegiem lat autonomia Uniwersytetu w Dorpacie i swobody studenckie były ograniczane, ale zawsze wyjątkowo duże w porównaniu do innych uniwersytetów w Imperium Rosyjskim.

Przedstawiłam tu tylko niektóre z zagadnień poruszanych w mojej książce pt. ***„Rola Uniwersytetu w Dorpacie w kształceniu polskich studentów farmacji 1802 – 1918"***. Zgromadzony, obszerny materiał źródłowy dotyczący kształcenia polskich studentów farmacji na Uniwersytecie w Dorpacie w XIX i na początku XX w. przedstawiłam w IX rozdziałach oraz licznych aneksach. Należy nadmienić, że objętość publikacji to 904 strony.

W rozdziale I omówiłam wyjazdy edukacyjne polskiej młodzieży aptekarskiej w XIX i na początku XX w. do uniwersytetów w Carskiej Rosji. Zagadnienia te nie zostały dotąd opracowane i stanowiły białą kartę w historii farmacji. Różne były szlaki edukacyjne w owym okresie, wiązały się z różnymi przyczynami. Omówiłam szczegółowo możliwości i kierunki edukacyjne oraz przyczyny wyboru uniwersytetu na miejsce studiów. Szczególnie przyjaznym miejscem dla polskich studentów farmacji był Dorpat.

W rozdziale II omówiłam dokładnie genezę i historię Uniwersytetu w Dorpacie. Jak doszło do tego, że małe miasteczko w Inflantach stało się siedzibą uczelni. Okazało się, że miasto zawdzięcza ten splendor Rzeczypospolitej Polskiej. Zagrożone wrogimi wojskami miasto Dorpat szukało ratunku w Rzeczypospolitej. Król Stefan Batory rozgromił w 1582 r. wrogie wojska i postawił na straży wojska polskie, które strzegły bezpieczeństwa miasteczka. Równocześnie uczynił miasto Dorpat siedzibą Kolegium Jezuickiego, kształciło ono młodzież męską, przenosząc z Zachodu prądy intelektualne humanizmu i odrodzenia. Była to jedyna i pierwsza szkoła średnia w Inflantach. Przy niej założono Seminarium Pedagogiczne i Seminarium dla Tłumaczy. Program i zasady działalności Kolegium Jezuickiego omówiłam dokładnie, ponieważ ta szkoła stała się bowiem inspiracją do założenia Uniwersytetu w Dorpacie. Niestety wojna toczona przez Zygmunta III Wazę (następcę Stefana Batorego) z Karolem, a potem Gustawem Adolfem o sukcesję szwedzką, zakończyła się niekorzystnie dla Rzeczypospolitej Polskiej i Dorpat zajęli Szwedzi. W miejsce Kolegium Jezuickiego założyli oni Gimnazjum Protestanckie , które w 2 lata później zostało przekształcone w Uniwersytet Szwedzki. Następnie omówiłam założenie Uniwersytetu w Dorpacie w 1802 r. i formowanie jego struktur, podstawy prawne działalności, regulaminy, kuratorów jako organ nadzorujący działalność uczelni, niezależne sądownictwo studenckie. Opisałam także Uniwersytecki Ogród Botaniczny, który był samodzielnym Instytutem Naukowo – Badawczym, założenie i rozwój Kliniki Uniwersytetu w Dorpacie (1804 – 1918), Instytut Profesorski (1828 – 1838), jego rolę w kształceniu kadry naukowej oraz działalność Cesarskiego Uniwersytetu w Dorpacie w latach 1893 – 1918 i wojenne losy Uniwersytetu w Jurjewie i założenie tam Uniwersytetu Estońskiego.

W rozdziale III omówiłam kształcenie studentów farmacji na Uniwersytecie w Dorpacie. Rozwój nauki w XVIII w. wymusił podwyższenie kształcenia aptekarzy. Przedstawiłam przeobrażenie systemu kształcenia aptekarzy w Carskiej Rosji z cechowego na zawodowo – akademicki.

Proces ten przebiegał stopniowo. Wymagał ustalenia odpowiednich przepisów prawnych, przygotowania bazy lokalowej na uniwersytetach, zapewnienia odpowiednich środków finansowych. Założenie Instytutu Farmaceutycznego na Uniwersytecie w Dorpacie w 1843 r. stanowiło bardzo ważny początek regularnego wdrażania nowego systemu kształcenia aptekarzy. Dorpacki Instytut Farmaceutyczny - jako pierwsza taka Katedra w Carskiej Rosji - zasługiwał na bardzo szczegółowe omówienie. Przedstawiłam okoliczności założenia tego Instytutu, jego regulamin, kadry w okresie od 1843 do 1918 r., osiągnięcia badawcze profesorów farmacji, program wykładów i ćwiczeń, bazę lokalową, wyposażenie, zbiory i bibliotekę, program dla studentów farmacji, egzaminy na poszczególne stopnie aptekarskie oraz kształcenie studentów na innych Katedrach Uniwersytetu w Dorpacie. Dalej omówiłam działalność Uniwersyteckiej Apteki Klinicznej oraz roli Instytutu Farmaceutycznego w nadzorze i współpracy z Apteką Kliniczną w okresie od 1844 do 1896 roku. Ostatnie rozważania tego rozdziału poświęciłam omówieniu pozycji polskich studentów farmacji w środowisku wielonarodowym na Uniwersytecie w Dorpacie. Ilość polskich studentów wzrosła pod koniec XIX w., a przyczyniły się do tego warunki polityczne, czyli coraz większa aktywność młodzieży w ruchach rewolucyjnych, co pociągało za sobą policyjne zakazy dalszego kształcenia, a tylko Uniwersytet w Dorpacie przyjmował młodzież z tzw. „wilczym biletem". Uczelnia kontynuowała tradycje ***Alma Mater Dorpatensis***, starając się wytworzyć atmosferę życzliwości dla studentów. Równocześnie dbała o wysoki poziom nauki.

Rozdział IV poświęciłam omówieniu warunków socjalnych polskich studentów farmacji w Dorpacie, ich sytuacji materialnej, kosztów studiów, opłat za wykłady i innych do kasy uczelni. Następnie przedstawiłam możliwości uzyskania stypendiów rządowych, uniwersyteckich, fundowanych – prywatnych, a także czym był fundusz magistrancki i kto mógł z niego korzystać. Omówiłam możliwości otrzymania przez niezwykle zdolnych studentów farmacji nagród naukowych, medalowych. W ostatniej części rozdziału przedstawiłam sylwetki farmaceutów z Polski, którzy byli medalistami i laureatami nagród naukowych, m. in. Eugeniusz Wilbuszewicz, Michał Idzi Białobrzeski. Wysiłek nad opracowaniem zadania konkursowego dał laureatom medali, oprócz satysfakcji i nagrody pieniężnej, także zaspokojenie ambicji i poczucie własnej wartości. Wkraczając w życie zawodowe, czuli się spełnieni, zadowoleni, a to liczyło się przede wszystkim.

W rozdziale V omówiłam bardzo szczegółowo początki feminizacji zawodu aptekarskiego w XIX w. w świetle przeobrażeń ekonomicznych i społecznych. Przedstawiłam kobiety na Prywatnym Uniwersytecie Profesora M. Rostowcewa w Dorpacie (1908 – 1918), wśród nich znalazły się polskie adeptki farmacji na studiach w Dorpacie. Prywatne Uniwersyteckie Kursy Farmaceutyczne Profesora M. Rostowcewa umożliwiły kobietom uzyskanie odpowiedniego wykształcenia, wymaganego dla uzyskania dyplomu prowizora.

Rozdział VI poświęciłam na omówienie genezy i rozwoju studenckich organizacji w Dorpacie. Organizacje studenckie pełniły wielorakie zadania. Przede wszystkim zaspokajały potrzeby towarzyskie i rozrywkowe. Następnie potrzebę wspólnoty i aprobaty środowiska kolegów, a także piastowania różnych funkcji społecznych. Pomaganie innym kolegom wzmacniało poczucie własnej wartości. Równocześnie bycie we wspólnocie i świadomość pomocy koleżeńskiej w przypadkach losowych zaspokajało potrzebę poczucia bezpieczeństwa, atmosfery rodzinnej i przyjaźni. Wspólnota koleżeńska wyrabiała cechy opiekuńcze. Była ważnym czynnikiem zapewnienia opieki socjalnej dla studentów. Szczegółowo omówiłam okoliczności założenia organizacji studenckich, m. in. „Polonii", „Znicza", „Lechicji" ich cele, zadania, struktury organizacyjne i formy działania na Uniwersytecie w Dorpacie.

W rozdziale VII omówiłam idee zjazdów koleżeńskich ***dorpatczyków***. Pięknym rysem korporacji akademickich było tworzenie wspólnoty licznej grupy przyjaciół na całe życie. Nawet po opuszczeniu murów uczelni mieli czuć się jedną zgodną rodziną. Dzięki temu później w dorosłym życiu, wykonując swój zawód, każdy korporant mógł liczyć na solidarną pomoc i poparcie kolegów. Tworzenie przyjaźni i więzi skłaniało do kontynuowania spotkań. Ich wyrazem stały się zjazdy koleżeńskie, a okazją były różne jubileusze. Dla polskich aptekarzy, którzy studiowali w Dorpacie, zjazdy koleżeńskie przynosiły odnowienie więzów braterstwa. Przypominały wspólne losy studiowania na obczyźnie, w obcym środowisku, ale w gronie życzliwych kolegów, czasy radosnej młodości.

Rozdział VIII poświęciłam omówieniu farmaceutycznych podorpackich inspiracji organizacyjnych. Przedstawiłam pierwsze farmaceutyczne Towarzystwo Naukowe „Lechicja", które powstało w Warszawie w okresie międzywojennym. Następnie Stowarzyszenie Akademickie „Lechia" w Wilnie (1921 – 1939) jako kontynuator tradycji dorpackiej „Lechicji", Korporację „Lechicja" w Warszawie (1921 – 1939). W ostatniej części rozdziału omówiłam działalność „Lechii" w Łodzi (1945 – 1949). Powstałe organizacje uczyły podejmowania inicjatyw społecznych, występowania publicznego, utrzymywania kontaktów towarzysko – zawodowych, które dawały oparcie w trudnych sytuacjach życiowych.

W rozdziale IX bardzo wnikliwie omówiłam wkład farmaceutów – ***dorpatczyków*** dla polskiej farmacji w kraju. Przedstawiłam znaczenie Uniwersytetu w Dorpacie dla polskiego środowiska farmaceutycznego i jego na oddziaływanie na proces kształtowania się inteligencji polskiej w XIX i na początku XX w. oraz na rozwój polskiej nauki i kultury. Wśród polskich farmaceutów – ***dorpatczyków*** są nazwiska, które zapisały się w dorobku nauk farmaceutycznych, zwłaszcza w przemyśle farmaceutycznym i wytwórniach chemicznych, laboratoriach.

Bardzo ważną część mojej publikacji o studiach polskich farmaceutów na Uniwersytecie w Dorpacie stanowią aneksy, w których zawarłam m. in. osiągnięcia kilku wybitnych farmaceutów – ***dorpatczków***, relacje i wspomnienia 3 z nich. Zamieściłam 550 biogramów, a także kilka wybranych fotografii. Omówiłam dalsze losy niektórych absolwentów tej uczelni. Niestety ze względu na dużą objętość książki musiałam usunąć z aneksów wiele cennych materiałów, takich jak: sprawozdania Stowarzyszenia Polskich Słuchaczy Farmacji „Lechicja" oraz różne materiały archiwalne dotyczące problemów zawartych w książce.

Dorobek i spuścizna polskich studentów farmacji, którzy studiowali na Uniwersytecie w Dorpacie w XIX i na początku XX w., były bardzo bogate. W sposób szczególny sytuuje Uniwersytet w Dorpacie w dziejach polskiej farmacji jako ***Alma Mater***, którą przeszło ponad 500 polskich studentów farmacji. Dlatego uważam, że wieloletni trud zgłębiania źródeł dotyczących przygotowania tej pracy, przyczynił się do utrwalenia prawdziwego obrazu wpływu Uniwersytetu w Dorpacie na polskie środowisko farmaceutyczne w różnych aspektach oddziaływania. Zbadanie różnych zagadnień związanych ze studiami polskich studentów farmacji na Uniwersytecie w Dorpacie pozwoliło na ustalenie wielu nieznanych dotąd okoliczności i istotnych problemów w dziejach polskiej farmacji. Miały one następnie duży wpływ na rozwój farmacji w sferze naukowej i zawodowej na terenie oswobodzonej Ojczyzny.

Praca moja może służyć jako materiał wstępny do badań nad dalszymi okresami kształcenia farmaceutów, także do badań nad stosunkiem emocjonalnym polskich studentów farmacji do uczelni, w której się kształcili. Również szereg innych problemów, które poruszyłam w mojej

pracy, mogą stanowić okres wstępny do opracowania dalszych dziejów edukacji polskich farmaceutów. Praca może być wykorzystana przez nauczycieli akademickich, studentów oraz wszystkich zainteresowanych związkami polskiej inteligencji XIX i początku XX w. z Uniwersytetem w Dorpacie.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć badawczych i realizowanych projektów badawczych

W 2013 roku ukazała się drukiem moja książka *„Problemy farmaceutyczne Kołobrzegu do 1945 roku"*. Omówiłam w niej istotne kierunki rozwoju aptekarstwa w Kołobrzegu na tle wydarzeń społeczno-gospodarczych i politycznych. Dzieje aptekarstwa pozwalają zrozumieć wiele zagadnień ważnych dla środowiska aptekarskiego. W wyżej wymienionej mojej publikacji omówiłam na podstawie źródeł archiwalnych takie zagadnienia jak : pozycja aptekarza w środowisku społecznym, nadzór nad produkcją i sprzedażą środków leczniczych (często toksycznych), walory moralne pracowników aptek w świetle obowiązującego prawodawstwa, nadzór nad kształceniem zawodowym, zasady prawne regulujące czynność aptek i zatrudnionego personelu, sytuacja finansowa wobec braku możliwości upłynnienia asortymentu leków, a także wiele innych problemów wynikających ze specyfiki aptek jako obiektów handlowych, a równocześnie jako placówek służby zdrowia obowiązanych do posiadania pełnego asortymentu leków o każdej godzinie.

Znajomość tych zagadnień jest ważna dla zrozumienia problemów wynikających z potrzeby przekształcenia rzemieślniczego kształcenia personelu aptek na rzemieślniczo-akademicki, które nastąpiło w Carskiej Rosji.

Zagadnienia środowiska farmaceutycznego obrazują dużą specyfikę zawodu, a równocześnie podatność na rozwój nauki i przeobrażeń społecznych. Apteka jako placówka służby zdrowia ma pewne prawa i obowiązki, które nadzorują władze państwowe. Znajomość zagadnień środowiska farmaceutycznego, które przedstawiłam w mojej publikacji o aptekarstwie w Kołobrzegu, pozwalają zrozumieć ważność wprowadzenia wykładów akademickich do kształcenia zawodowego aptekarzy. Był to ogromny przełom w dotychczasowym kształceniu zawodowym, a równocześnie konieczne dostosowanie do wymogów rozwoju nauki.

W okresie poprzedzającym ukończenie i ukazanie się drukiem mojej obszernej pracy *„Rola Uniwersytetu w Dorpacie w kształceniu polskich studentów farmacji 1802–1918"*, opublikowałam wiele materiałów nawiązujących do tematyki Uniwersytetu w Dorpacie oraz dotyczących zagadnień środowiska farmaceutycznego na Pomorzu Zachodnim.

W czasopiśmie naukowym „Farmacja Polska" ukazał się mój artykuł pt. „Instytut Profesorski w Tartu/Dorpacie 1828–1838 i jego rola w kształceniu kadry naukowej dla Carskiej Rosji". Farmacja Polska 2005, nr 24, s. 1145–1151, (T. 61).

W czasopiśmie „Farmacja Polska" ukazał się mój artykuł pt. „Prof. Bolesław Leon Hryniewiecki (1875–1963) wychowanek Uniwersytetu Dorpackiego". Farmacja Polska 2004, nr 24, s. 1163 – 1169, (T.60).

W Archiwum Historii i Filozofii Medycyny ukazał się mój artykuł dotyczący założyciela Studenckiego Stowarzyszenia „Lechicji" w Dorpacie (1908 r.). Tytuł artykułu: „Jan Kazimierz Muszyński (1884–1957) profesor farmakognozji Uniwersytetu w Wilnie, a po wojnie w Łodzi – utalentowany rysownik roślin i preparatów farmakognostycznych". Archiwum Historii i Filozofii

Medycyny 2012, nr 2, s. 75–80, (T. 75). W tym samym czasopiśmie ukazała się inna moja publikacja pt. „Witold Gessner (1886–1953) dorpatczyk, kontynuator aptekarskich i przemysłowych tradycji pharmacia elegans ojca Edmunda Gessnera (1853–1904). Archiwum Historii i Filozofii Medycyny 2012, s. 35 - 41, (T. 75). Kolejna moja publikacja związana z Dorpatem: „Edward Gobiec (1886–1958) farmaceuta dorpatczyk - pionier polskiego przemysłu zielarsko-farmaceutycznego". Archiwum Historii i Filozofii Medycyny 2012, nr 1, s. 29–34, (T. 75).

W czasopiśmie „Farmacja Polska" ukazała się moja praca na temat: „Początki feminizacji zawodu aptekarskiego na Pomorzu Zachodnim". Farmacja Polska 2001, R. 57, nr 12, s. 563–568. Omówiłam w tej publikacji problem stopniowej feminizacji zawodu aptekarskiego, który rozpoczął się w XIX w., a w XX w. po wojnie światowej doprowadził do bezrobocia mężczyzn.

Założenie, rozwój i nowoczesne metody pedagogiczne stosowane przez Kolegium Jezuickie w Dorpacie (1585–1625), które stanowiło pierwszą półwyższą uczelnię w krajach nadbałtyckich, przedstawiłam w publikacji pt. „Kolegium Jezuickie w Dorpacie (1585–1625) prekursor założenia tam uczelni akademickiej". Publikacja ta ukazała się w Pamiętniku IX Sympozjum Historii Farmacji, Łańcut 8–11 czerwca 2000 r., pod red. A. Magowskiej, Poznań 2000, s. 17–23.

Kolejny mój referat pt. „Aptekarstwo Kurlandzkie w XIX w. i jego związki z Polską" został opublikowany w Pamiętniku XI Sympozjum Historii Farmacji, Litwa 2002, pod red. J. Majewskiego, Poznań 2002, s. 32–38. „ Założenie, rozwój i aktualny stan Uniwersyteckiego Ogrodu Botanicznego" przedstawiłam na Sympozjum Historii Farmacji w Ciechanowcu. Tekst ukazał się następnie w Pamiętniku XXII Sympozjum Historii Farmacji, Ciechanowiec 2013, pod red. J. Majewskiego, Poznań 2013, s. 24–30. Interesująca moja publikacja pt. „Kształcenie weterynaryjne Polaków w Dorpacie w okresie 1848–1918 widziane okiem farmaceuty" opublikowana została w Pamiętniku XXI Sympozjum Historii Farmacji. Kazimierz Dolny 14–17 czerwca 2012 r., pod red. A. Wróbla, Lublin 2012, s. 45–51.

O prekursorze Uniwersytetu w Dorpacie – Szwedzkim Uniwersytecie – ukazała się moja publikacja pt. „Szwedzki Uniwersytet w Dorpacie z XVII w. jego znaczenie i Wydział Medyczny" w Pamiętniku XVII Sympozjum Historii Farmacji, Licheń 2008, pod red. J. Majewskiego 2008, s. 62–71.

Tematykę dorpacką zaprezentowałam też w dwóch publikacjach, które ukazały się w książkach zagranicznych. Jedna omawiała działalność Uniwersytetu w Dorpacie w okresie 1802–1893. Była wydrukowana pod tytułem: „Die Universitat Dorpat 1802–1893 eine hervorragende Bildung – Forschung und Kulturstatte in dem Russischen Reich". In: Medizin- Pharmazie- und Wissenschaftsgeschichte von Mittelalter bis zur Gegenwart, red. Regina Pfeiffer, Aschen 2007, s. 71–79.

Druga publikacja zagraniczna dotyczyła Polskich Stowarzyszeń Akademickich na Uniwersytecie w Dorpacie. Tytuł tej publikacji: „Akademische Verbindungen Polnischer Pharmazeuten an der Universitat Dorpat/Juriew in den Jahren 1897–1917". Ukazała się w Pamiętniku Międzynarodowego Kongresu Historii Farmacji w Lucernie.

Na podstawie przeprowadzonych badań przygotowałam publikację pt. „Apteka sanatoryjna Kolejarz 1966–2000 na tle rozwoju uzdrowiska Kołobrzeg" w Pamiętniku XIII Sympozjum Historii Farmacji, Horyniec Zdrój 2004, pod red. A. Magowskiej, Rzeszów 2004, s. 26–32.

Obszerna moja praca dotycząca rozwoju aptek sanatoryjnych w Kołobrzegu ukazała się drukiem w 2007 r. pod tytułem: „Apteki sanatoryjne w Kołobrzegu w II połowie XX wieku". Praca ta została opublikowana w Pamiętniku XVI Sympozjum Historii Farmacji, Krysiczyn 2007, pod red. Lidii Czyż, Rzeszów 2007, s. 35–49.

Dalsze moje prace dotyczące problemów związanych z działalnością Uniwersytetu w Dorpacie oraz problem środowiska farmaceutycznego z terenu Pomorza Zachodniego przedstawiam w wykazie mojej bibliografii za okres ostatnich dwudziestu lat.

Jadwiga Brzezińska